

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość renty,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 marca 2018 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

1. oddała zażalenie,

2. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz adw. P. M. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu zażaleniowym.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 15 listopada 2017 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z odwołania M. C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S. o wysokość renty – w pkt 1. ustalił z urzędu wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 146,76 zł; w pkt 2. odrzucił skargę kasacyjną M. C. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 12 kwietnia 2017 r., sygn. akt III AUa (...).

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny przedstawił, że powołanym wyrokiem z 12 kwietnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację M. C. od rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z 11 czerwca 2015 r. w sprawie sygn. akt V U (...). Przedmiotem sporu i rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie była odmowa przeliczenia ubezpieczonemu wysokości renty z tytułu niezdolności do pracy przy uwzględnieniu do stażu okresu zatrudnienia od 1 stycznia 1991 r. do 31 grudnia 1991 r. w Przedsiębiorstwie „T.” w G. (decyzja odmowna ZUS Oddziału w G. z 16 maja 2014 r.).

Wyrok Sądu Apelacyjnego z 12 kwietnia 2017 r. pełnomocnik ubezpieczonego zaskarżył skargą kasacyjną – wartość przedmiotu zaskarżenia określono na kwotę 37.800 zł.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z 27 września 2017 r. postanowił – na podstawie art. 25 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. – sprawdzić z urzędu wartość przedmiotu zaskarżenia określoną w skardze kasacyjnej i zarządził dochodzenie: zobowiązał pełnomocnika ubezpieczonego do wskazania matematycznego sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia określonego w skardze kasacyjnej, a także zobowiązał organ rentowy do podania różnicy pomiędzy kwotą miesięcznego świadczenia rentowego ustalonego zaskarżoną decyzją z 16 maja 2014 r., a kwotą tego świadczenia obliczoną z uwzględnieniem spornego okresu.

Organ rentowy, w wykonaniu zobowiązania Sądu, w piśmie z 13 października 2017 r. przedstawił symulacyjne wyliczenie wysokości renty ubezpieczonego z uwzględnieniem spornego okresu. W wyliczeniu tym wskazano, że wysokość świadczenia zwaloryzowanego na dzień 1 maja 2015 r., po doliczeniu do stażu okresu od 1 stycznia do 31 grudnia 1991 r. jako okresu składkowego wynosiłaby 1.185,20 zł brutto. W związku z tym różnica pomiędzy tą kwotą a kwotą świadczenia wypłaconego świadczeniobiorcy na dzień 1 maja 2014 r. wynosiłaby kwotę 12,23 zł brutto.

W wykonaniu zobowiązania Sądu pełnomocnik ubezpieczonego, w piśmie procesowym z 12 października 2017 r., wskazał, że na wartość przedmiotu zaskarżenia w kwocie 37.800 zł składa się suma świadczeń zaległych w wysokości

33.000 zł (1.200 zł za 2010 rok, po 4.800 zł za lata 2011-2016 oraz 3.000 zł za 2017 r.) oraz suma świadczeń przyszłych w wysokości 4.800 zł. Jednocześnie pełnomocnik ubezpieczonego wskazał, że przyjęta do tych obliczeń kwota 400 zł - różnica pomiędzy wysokością renty należną a otrzymaną - wynika z własnych wyliczeń skarżącego. Wartość przedmiotu zaskarżenia w zakresie dotyczącym świadczeń zaległych ustalono zgodnie z art. 19 k.p.c., a w zakresie dotyczącym świadczeń przyszłych na podstawie art. 22 k.p.c.

Według Sądu Apelacyjnego skarga kasacyjna ubezpieczonego podlega odrzuceniu jako niedopuszczalna. Sąd Apelacyjny powołując się na art. 398² § 1 k.p.c. stwierdził, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych innych niż sprawy o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego skarga kasacyjna przysługuje, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi co najmniej 10.000 zł. Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była wysokość przeliczonej renty ubezpieczonego – sprawa nie należy więc do kategorii spraw, w których skarga kasacyjna dopuszczalna jest bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, w której przedmiotem jest zmiana wysokości świadczenia powtarzającego się, wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego ustala się na podstawie art. 22 k.p.c. w odniesieniu do świadczeń przyszłych, a w odniesieniu do świadczeń zaległych na podstawie art. 19 § 1 k.p.c. W razie dochodzenia świadczeń przyszłych i zaległych stosuje się art. 21 k.p.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z 18 października 2012 r., III UZP 3/12, OSNP 2013 nr 9-10, poz. 112, Prok. i Pr.- wkł. 2013 nr 10, s. 48, Biul. SN 2012 nr 10, s. 25).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że skarżący w postępowaniu przed organem rentowym nie domagał się wyrównania świadczenia wstecz (za okres poprzedzający miesiąc złożenia wniosku o przeliczenie), nie mógł zatem skutecznie domagać się tego w postępowaniu sądowym (niezależnie od tego, że takiego wniosku nie zgłaszał). Ubezpieczony po raz pierwszy złożył do pozwanego wniosek o doliczenie mu spornego okresu do stażu ubezpieczeniowego w dniu 5 maja 2014 r., nie domagał się wyrównania świadczenia wstecz. W decyzji organu rentowego z 16 maja 2014 r. (zaskarżonej odwołaniem w niniejszym postępowaniu)

rozpoznano żądanie ubezpieczonego w granicach jego wniosku. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych przedmiot sporu i granice rozstrzygnięcia wyznacza treść zaskarżonej decyzji. W konsekwencji rozstrzygnięcie kwestii spornej przez Sądy obydwu instancji było oparte na przepisie art. 112 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.).

Sąd Apelacyjny podkreślił, że roszczenie niebędące przedmiotem decyzji organu rentowego oraz rozpoznania sądu ubezpieczeń społecznych nie może podlegać uwzględnieniu przy ocenie dopuszczalności skargi kasacyjnej ani stanowić podstaw określenia wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., III UZ 6/15, LEX nr 1784527). W konsekwencji nie było podstaw do uwzględnienia przy wyliczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia kwot wyrównania renty za okres poprzedzający miesiąc złożenia wniosku o przeliczenie (za okres od stycznia 2011 r. do kwietnia 2015 r.). Nie było też podstaw do wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie art. 19 § 1 k.p.c. przez sumowanie, wskazanych przez ubezpieczonego, kwot „świadczeń zaległych” za okres od maja 2014 r. do lipca 2017 r. włącznie. Ubezpieczony złożył wniosek o przeliczenie świadczenia w maju 2014 r., zatem domagał się wypłaty na przyszłość (począwszy od maja 2014 r.) wyższych świadczeń rentowych. Wartość przedmiotu zaskarżenia powinna być ustalona stosownie do przepisu art. 22 k.p.c. jako suma różnic w kwotach świadczeń rentowych dochodzonych i wypłaconych za jeden rok.

Sąd Apelacyjny ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 146,76 zł (12 miesięcy x 12,23 zł), przyjmując do wyliczenia kwotę różnicy renty dochodzonej i ustalonej przedstawioną przez organ rentowy. Kwota ta - w przeciwieństwie do podanej przez ubezpieczonego - ma oparcie w konkretnym, weryfikowalnym wyliczeniu. Według Sądu Apelacyjnego przyjmując nawet, że różnica pomiędzy wysokością przyznanej renty, a wysokością dochodzonego świadczenia rentowego wynosi 400 zł (jak twierdził ubezpieczony), to w dalszym ciągu wartość przedmiotu zaskarżenia, wyliczona zgodnie z art. 22 k.p.c. będzie niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Sąd Apelacyjny uznając, że ustalona w niniejszej sprawie wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych, odrzucił skargę

kasacyjną ubezpieczonego na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 398² § 1 k.p.c.

W zażaleniu wniesionym na powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego pełnomocnik M. C. zarzucił naruszenie:

a) art. 22 k.p.c. przez wadliwe określenie „wartości przedmiotu sporu” w niniejszej sprawie;

b) art. 19 § 1 k.p.c. przez błędne uznanie przez Sąd, że w niniejszej sprawie nie było podstaw do wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia przez sumowanie kwot „świadczeń zaległych”;

c) art. 398² § 1 zdanie 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 398⁶ § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że wartość przedmiotu zaskarżenia w niniejszej sprawie jest niższa niż 10.000,00 zł.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest całkowicie bezpodstawne.

Skarga kasacyjna - jako szczególny środek zaskarżenia wnoszony poza tokiem instancji od prawomocnych orzeczeń - musi spełniać wyznaczone ustawowo wymagania, które określają jej dopuszczalność. Takie wymaganie statuuje, między innymi, art. 398² § 1 k.p.c., zgodnie z którym skarga kasacyjna nie przysługuje w sprawach (z zakresu ubezpieczeń społecznych) o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Przepis art. 398² k.p.c. ma przy tym charakter bezwzględny i nie jest dopuszczalne dowolne, zależne wyłącznie od woli stron "oznaczenie" wartości przedmiotu zaskarżenia po to, ażeby uzyskać uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie, w której skarga taka jest niedopuszczalna. Z tego względu badanie wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w skardze kasacyjnej ma na celu sprawdzenie, czy skarga kasacyjna jest dopuszczalna ze względu na minimalną wartość zaskarżenia wymaganą od skargi kasacyjnej według art. 398² § 1 k.p.c. i nie może być utożsamiane ze sprawdzeniem wartości przedmiotu sporu, o którym stanowią art. 25 k.p.c. i art. 26 k.p.c. O ile bowiem przepisy te wyrażają potrzebę ustabilizowania w postępowaniu cywilnym wartości przedmiotu sporu na potrzeby

określenia właściwości rzeczowej sądu i wysokości należnych opłat sądowych, o tyle gdy chodzi o określenie wartości przedmiotu zaskarżenia na użytek ustalenia dopuszczalności skargi kasacyjnej potrzeba taka nie występuje, ważne jest natomiast, by rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy podlegały jedynie te skargi kasacyjne, których dopuszczalność przewidują przepisy procesowe, a nie niewłaściwe określenie wartości przedmiotu sporu przez stronę. W rezultacie nawet brak sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia podanej w apelacji nie eliminuje możliwości weryfikacji prawidłowości podanej wartości przedmiotu zaskarżenia w skardze kasacyjnej. Zgodnie z art. 398²¹ k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym ma bowiem odpowiednie zastosowanie, między innymi, art. 368 § 2 k.p.c., który w zdaniu trzecim przewiduje, że przepisy art. 19-24 i 25 § 1 k.p.c. stosuje się odpowiednio. Oznacza to, że wskazana błędnie w postępowaniu instancyjnym wartość przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia apelacją nie jest wiążąca dla postępowania kasacyjnego, a w rezultacie zarówno sąd drugiej instancji, jak również Sąd Najwyższy w ramach badania warunków formalnych skargi kasacyjnej może sprawdzić, czy podana w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia jest zgodna z zasadami jej ustalania zawartymi w art. 19-24 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2017 r. w sprawie II UZ 83/17, LEX nr 2427174 i przytoczone w nim orzecznictwo).

Sąd drugiej instancji jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany do sprawdzenia - w razie wątpliwości - oznaczonej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia. Uprawnienie sądu obejmuje skontrolowanie danych składających się na tę wartość oraz podanego przez skarżącego sposobu jej obliczenia, natomiast nie nakłada powinności jej samodzielnego ustalenia. W sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe zwrócenie się do organu rentowego o ustosunkowanie się do określonej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia jest zaś uprawnionym sposobem jej weryfikacji (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98, OSNAPiUS 1999 nr 8, poz. 291; z dnia 2 sierpnia 2011 r., II UZ 27/11, LEX nr 1106736).

Wbrew pogładowi zaprezentowanemu w ocenianym zażaleniu, należy również podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że sprawa, w której ubezpieczony żąda przeliczenia (ponownego obliczenia)

emerytury lub renty i przyznania mu w wyniku tego przeliczenia wyższego świadczenia, nie jest sprawą o przyznanie emerytury lub renty, ale o jej wysokość. Sprawa, w której przedmiotem sporu jest wysokość świadczenia, jest zatem sprawą o prawa majątkowe, w której o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia. Te same spostrzeżenia dotyczą spraw, w których ubezpieczony żąda innego niż dotychczas przyjęty przez organ rentowy sposobu obliczenia świadczenia. Także w tych sprawach wartość przedmiotu sporu, a następnie wartość przedmiotu zaskarżenia należy ustalać na podstawie art. 22 k.p.c. jako różnicę między sumą świadczeń za rok w wysokości dochodzonej a sumą świadczeń za rok w wysokości dotychczas przysługującej ubezpieczonemu.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy stwierdza, że nawet przyjmując za sugestią zażalenia, iż do wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia należałoby wziąć pod uwagę okres od maja 2014 r. do lipca 2017 r., to - przy prawidłowym ustaleniu Sądu Apelacyjnego miesięcznej różnicy w wysokości renty w kwocie 12,23 zł – wartość przedmiotu zaskarżenia stanowiłaby kwotę znacznie niższą od 10.000 zł, co implikowało konieczność odrzucenia skargi kasacyjnej.

Kierując się przedstawionymi motywami, opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzeczono jak punkcie 1. sentencji postanowienia.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2. ma podstawę w § 16 ust. 2 pkt 2 w związku z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016 r., poz. 1714 ze zm.).

r.g.